

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SR Bogumiła Dzięciołowska
Protokolant:	Natalia Tomaszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Grudziądzu K. N. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 stycznia 2016 r., 18 lutego 2016 r., 31 maja 2016 r., 20 lipca 2016 r. i 22 grudnia 2016 r.

sprawy przeciwko:

J. N.,

s. E. i M. z d. D., ur. (...) w G., obywatelstwa polskiego, zam. (...)-(...) M.(...), o wykształceniu zawodowym, z zawodu malarza, PESEL (...), nie karanego

oskarżonemu o to, że:

w okresie od stycznia 2015 roku do 3 kwietnia 2015 roku działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, wielokrotnie za pośrednictwem telefonu komórkowego, za pośrednictwem innych osób oraz komunikatora internetowego S. kierował groźby pozbawienia życia w stosunku do żony K. N. (2), przy czym groźby te wzbudziły u zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, ***tj. o przestępstwo określone w art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k.***

ORZĘKA :

I. oskarżonego **J. N.** uznaje za winnego zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, z tym ustaleniem iż oskarżony kierował wobec K. N. (2) groźby w trakcie rozmów telefonicznych z pokrzywdzoną, a nadto za pośrednictwem krótkich wiadomości tekstowych wysyłanych do pokrzywdzonej przy użyciu telefonu komórkowego, za pośrednictwem komunikatora internetowego S. oraz za pośrednictwem członków jej rodziny, tj. za winnego występku z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk oraz art. 35 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary zalicza oskarżonemu zatrzymanie w dniu 10 czerwca 2015 r., przyjmując iż jest ono równoważne 2 (dwóm) dniom kary ograniczenia wolności,

III. na podstawie art. 41a § 1 i 4 kk orzeka wobec oskarżonego środki karne w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną K. N. (2) we wszelki możliwy sposób oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej K. N. (2) na odległość mniejszą niż 20 (dwadzieścia) metrów na okresy 3 (trzech) lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M. kwotę 1188 (tysiąc sto osiemdziesiąt osiem) złotych plus należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

V. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, zaś wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 561/15

UZASADNIENIE

W 2014 r. małżonkowie K. i J. N. zamieszkiwali w M. wraz z dwiema córkami - dziewiętnastoletnią A. i szesnastoletnią W.. Relacje w małżeństwie nie układały się dobrze, między małżonkami dochodziło do licznych kłótni.

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 3, 172v – 173, zeznania A. N. – k. 5v – 6./

W okresie od stycznia 2014 r. do września 2014 r. K. N. (2) pracowała w N., przyjeżdżając w tym czasie na krótkie pobyty do Polski. W tym czasie A. i W. N. mieszkaly z ojcem. Od września 2014 r. K. N. (2) na stałe przebywała w N.. K. N. (2) telefonicznie poinformowała J. N., że chce się rozwiść. Ponadto w trakcie pobytu w Polsce w grudniu 2014 r. również potwierdziła, iż chce rozstać się z mężem, a nadto iż ma nowego partnera.

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 3, 172v – 173v, zeznania A. N. – k. 5v./

Od stycznia 2015 r. do 3 kwietnia 2015 r. w J. N. zaczął grozić żonie za pośrednictwem krótkich wiadomości tekstowych wysyłanych na jej telefon, w trakcie rozmów telefonicznych oraz w trakcie rozmów za pośrednictwem komunikatora S.. J. N. groził żonie m.in., że „gdy przyjedzie do Polski, to nie wyjedzie z niej żywa”, że „machina została ruszona”, że „kupił broń i są trzy kulki”.

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 3, k. 172, zeznania J. L. – k. 191, zeznania A. N. – k. 5 – 6, 196./

A. N. i W. N. zaobserwowały, iż ich ojciec szukał w sieci Internet informacji na temat broni palnej oraz kwasów, szukał odpowiedzi na pytania o amunicję wystarczającą do zabicia człowieka oraz o kwas potrzebny do oblania i wypełnienia twarzy człowieka.

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 3, 173, zeznania A. N. – k. 5v – 6, 196, zeznania W. N. – k. 196v./

Ponadto w okresie od stycznia 2015 r. do 3 kwietnia 2015 r. J. N. formułował groźby wobec K. N. (2) w trakcie rozmów z córkami. J. N. mówił córkom, iż zabije ich matkę, gdy ta przyjedzie do Polski, informował córki, iż jest na to przygotowany. J. N. polecał również córkom, by przekazały to matce. Córki przekazywały te informacje K. N. (2).

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 3, 172v - 173, zeznania A. N. – k. 5 – 6, 195v – 196, zeznania W. N. – k. 196v./

We wskazanym okresie J. N. odwiedzał również rodziców K. R. M. i Z. M. oraz siostrę K. J. L.. W trakcie tych wizyt J. N. mówił, że kupił broń i zabije K. N. (2). Informował również, że kupił kwas siarkowy, a nadto iż K. N. (2) „jak przyjedzie do Polski to będzie niosła krzyż na plecach”. K. ponawiał również zapewnienia, że kupił broń i najpierw zabije K. N. (2) a potem siebie.

/dowody: zeznania A. N. – k. 5v, zeznania J. L. – k. 25v 190v, zeznania R. M. – k. 191v – 192, zeznania Z. M. – k. 21 – 22, 192, zeznania A. N. – k. 5 - 6./

K. N. (2) kontaktowała się telefonicznie z pracownikiem socjalnym K. C. w dniu 23 lutego 2015 r. i zrelacjonowała jej problemy z mężem. J. N. przyznał się w trakcie rozmowy z K. C., iż odgrażał się żonie.

/dowody: zeznania K. C. – k. 85 – 86, 189v – 190v./

W nocy z 31.03.2015 r./1.04.2015 r. W. N. trafiła do szpitala po zażyciu znacznej ilości środków przeciwbólowych. Wówczas K. N. (2) zdecydowała się przyjechać do Polski, jednakże nie poinformowała o tym J. N. z obawy przed jego zachowaniem. Kobieta zatrzymała się u swoich rodziców zam. w miejscowości L.. W dniu 2 kwietnia 2015 r. K. N. (2) przebywała u siostry J. L., również zamieszkałej w L..

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 172v, zeznania A. N. – k. 196 – 196v./

W dniu 2 kwietnia 2015 r. A. N. o godzinie 22:00 skończyła pracę, następnie udała się z wizytą do L. celem spotkania z matką, a następnie pojechała do swojego miejsca zamieszkania u J. N.. Wówczas J. N. dopytywał ją, czy K. N. (2) jest w Polsce. Następnie mężczyzna szukał czegoś w garderobie i w pośpiechu opuścił mieszkanie. A. N. przestraszyła się tego zachowania, obawiając się, iż jej ojciec jedzie szukać K. N. (2). Wówczas skontaktowała się z J. L. i poleciła by K. N. (2) uciekała z miejsca pobytu. A. N. udała się do L..

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 172v, zeznania J. L. – k. 25v, 190v, zeznania R. M. – k. 17v – 18, 191v, zeznania A. N. – k. 195v - 196./

K. N. (2) samochodem niezwłocznie opuściła miejsce pobytu i udała się do G.. Z kolei jej siostra J. L. powiadomiła policję.

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 172v, zeznania J. L. – k. 25v, 190v./

J. N. przyjechał do miejsca zamieszkania J. L. i szukał K. N. (2). Był wówczas bardzo zdenerwowany i pobudzony. Nadto oznajmił, że znajdzie K. N. (2) i ją zabije. Zapewniał, że będzie na nią czekał do rana, jednakże ostatecznie został wyproszony i odjechał.

/dowody: zeznania J. L. – k. 25 – 26, 190v – 191v, zeznania R. M. – k. 17v – 18, 191v, zeznania A. N. – k. 6./

Przybyli na miejsce funkcjonariusze policji nie zastali na miejscu J. N. i udali się na spotkanie z K. N. (2) w G.. Następnie pojechała na komisariat i o godz. 2:40 w dniu 3 kwietnia 2015 r. K. N. (2) złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

/dowody: protokół przesłuchania pokrzywdzonej – k. 2 – 3, zeznania J. L. – k. 25 – 26, 190v – 191v, zeznania Ł. K. – 49v, 214v – 215./

Wszystkie formułowane przez J. N. groźby wzbudziły u pokrzywdzonej obawę, że zostaną spełnione.

/dowody: zeznania K. N. (2) – k. 172v, zeznania J. L. – k. 191, zeznania Z. M. – k. 192, zeznania A. N. – k. 196, zeznania W. N. – k. 197, zeznania Ł. K. – k. 49v./

Oskarżony J. N. ma (...) lat, legitymuje się wykształceniem zawodowym, z zawodu jest malarzem. Oskarżony utrzymuje się z prac dorywczych, uzyskując z tego tytułu dochód w wysokości 300 – 500 zł, nie ma nikogo na utrzymaniu. Dotychczas nie był karany sądownie.

/dowody: dane osobopoznawcze oskarżonego – k. 165, 96, informacja o karalności – k. 207./

Oskarżony J. N. w toku całego postępowania nie przyznał się do winy.

Podczas rozprawy oskarżony w odpowiedzi na pytanie prokuratora wyjaśnił, iż w okresie od stycznia 2015r. do 3 kwietnia 2015r. zamieszkiwał w swoim domu sam. Zapewnił, iż nie wiedział, gdzie w tym czasie mieszkała jego żona, a nadto iż nie miał w tym czasie żadnego kontaktu z żoną. W szczególności zapewnił, iż nie kontaktował się w tym czasie z żoną za pośrednictwem telefonu, nie pamiętał jednak, czy na S. się z nią komunikował. Jednocześnie wskazał, iż ostatni raz widział ją w dniu 2 grudnia 2014r. Wyjaśnił również, iż z nikim na temat żony nie rozmawiał. Jednocześnie

wskazał, iż nie interesuje go to, dlaczego jego żona go pomawiała o takie zachowanie jak opisano w akcie oskarżenia. Wskazał, iż trzeba się o to spytać jego żony i jej faceta.

W odpowiedzi na pytanie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oskarżony wyjaśnił, iż nie wie czy córki znają miejsce pobytu jego żony, gdyż nie rozmawiał z córkami na temat żony. Wyjaśnił, iż nie posiadał broni palnej, a nadto nigdy nie szukał w Internecie informacji na temat broni palnej i nigdy nie chciał kupić kwasu siarkowego.

W odpowiedzi na pytanie obrońcy oskarżony wyjaśnił, iż z młodszą córką miał kontakt w Wigilie, a ze starszą w kwietniu ubiegłego roku. Ponownie zapewnił, iż nigdy nie groził żonie. Jednocześnie wskazał, iż miały wobec niego miejsce różne zdarzenia, miał powybijane wszystkie szyby w samochodzie, jednak nie zgłosił tego na policję. Oskarżony wyjaśnił, iż jest nękany psychicznie przez żonę. Zdaniem oskarżonego, pokrzywdzona wypisywała na portalu społecznościowym F. różne rzeczy w stosunku do jego osoby, m.in. że będzie spał pod mostem, że zostanie zlicytowany jego dom. Oskarżony zapewnił, iż zgłaszał to w opiece społecznej K. C..

Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom J. N. w zakresie w jakim kwestionował swoje sprawstwo.

Jego wyjaśnienia w tym zakresie pozostawały bowiem w całkowitej sprzeczności z zeznaniami K. N. (2), A. N., W. N., Z. M., R. M. i J. L..

Pokrzywdzona **K. N. (2)** dokładnie opisała formy i treść gróźb formułowanych pod jej adresem, zaś jej zeznania sąd ocenił jako spójne, konsekwentne i jasne, a przede wszystkim znajdujące pełne odzwierciedlenie w zeznaniach **A. N., W. N., J. L., R. M. i Z. M.**, zaś wobec wzajemnej korespondencji tych zeznań sąd nie miał wątpliwości co do ich prawdziwości. Zeznania wskazanych świadków jednoznacznie wskazywały, iż J. N. formułował wobec pokrzywdzonej gróźby pozbawienia życia, które były zróżnicowane zarówno w swej treści, jak i formie. Podkreślić należało, iż świadkowie A. N., W. N. i J. L., R. i Z. M. osobiście słyszeli wypowiedzi J. N., w których groził pokrzywdzonej.

Wprawdzie sąd dostrzegł drobne niespójności w zeznaniach przywołanych świadków, jednakże nie miały one charakteru istotnego, skutkującego dyskwalifikacją ich depozycji (dotyczyły choćby tego, kiedy dokładnie K. N. (2) poinformowała J. N. w woli ostatecznego zakończenia małżeństwa). Zdaniem sądu były one spowodowane upływem czasu pomiędzy złożeniem zeznań w postępowaniu przygotowawczym i rozprawą, nadto niektóre z nich wynikały z naturalnych różnic w postrzeganiu i odtwarzaniu postrzeżeń przez różne osoby.

Nadto w ocenie sądu okoliczność, iż świadek K. N. (2) nie dysponowała aparatem telefonicznym, na który otrzymywała gróźby od J. N., nie podważała wiarygodności jej zeznań. Świadek logicznie wytłumaczyła okoliczności utraty tego telefonu, zaś tę wersję wydarzeń potwierdziły A. N. i W. N..

Jednocześnie z zeznań pokrzywdzonej wynikało, iż obawiała się realizacji tych gróźb ze strony męża, zaś materiał dowodowy potwierdzał, iż jej deklarowana przez nią obawa nie była gołosłowna. Córki oskarżonego, J. L. oraz R. i Z. M. wskazywali, iż pokrzywdzona bardzo obawiała się oskarżonego, zatajała przed nim wizyty w Polsce, a nadto prosiła, by nie udostępniać jej telefonu. Wskazani świadkowie potwierdzali również, iż oskarżony był w swych zachowaniach i wypowiedziach bardzo porywczy. Także funkcjonariusz policji **L. K.**, który interweniował w dniu 3 kwietnia 2015 r. w L., a następnie spotkał się z pokrzywdzoną wskazywał, iż K. N. (2) w trakcie interwencji była przerażona i obawiała się oskarżonego, zaś świadek uznał jego zeznania za w pełni wiarygodne, tym bardziej iż świadek nie miał żadnego interesu, by zeznawać niezgodnie z prawdą.

W ocenie sądu materiał dowodowy wspierający relację pokrzywdzonej stanowiły również zeznania **K. C.**, które sąd ocenił jako wiarygodne, tym bardziej iż świadek zeznawała na okoliczności związane z wykonywaniem jej obowiązków służbowych jako pracownika socjalnego. Wskazać należało, iż świadek pozyskała od pokrzywdzonej wiedzę o groźbach kierowanych przez J. N., bowiem kobieta skontaktowała się ze świadkiem telefonicznie. Co więcej, to z zeznań świadka wynikało, iż sam J. N. miał przyznać się jej, że odgrażał się pokrzywdzonej, zaś świadek przyznawała, iż w rozmowach z pokrzywdzoną wyczuwała jej obawę przed oskarżonym. Nadto świadek potwierdzała, iż oskarżony jest bardzo

emocjonalny, afektywny i pobudliwy. Z kolei zeznania świadka odnośnie kwestii wychowawczych dotyczących W. N. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, przy czym sąd nie miał powodów, by kwestionować ich wiarygodność,

Podobnie zeznania **S. S.** koncentrowały się wokół problemów wychowawczych małżonków N. z córką W. N., a ponadto miały charakter dość ogólnikowy. Zaznaczyć jednak przy tym należało, iż toku zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym świadek wskazał, iż w jednej z rozmów oskarżony dał do zrozumienia, iż K. N. (2) po powrocie do Polski może się coś stać, co z kolei korespondowało z zeznaniami świadków uznanymi za wiarygodne, a zatem sąd nie miał podstaw do kwestionowania tego stwierdzenia, tym bardziej iż zostały złożone zaledwie po 3 miesiącach o tej rozmowy. Ponadto w tych zeznaniach świadek wskazywał, iż również K. N. (2) oraz teściowa oskarżonego w czasie rozmów telefonicznych informowały go o groźbach ze strony J. N.. W konsekwencji sąd uznał, iż zeznania tego świadka korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej oraz zeznaniami członków jej rodziny i stanowiły materiał je wspierający. Wprawdzie przed sądem świadek w toku spontanicznej wypowiedzi nie wskazywał na te sytuacje, jednakże podtrzymał swoje wcześniejsze zeznania. W tej sytuacji sądu uznał, iż jego zeznania z postępowania przygotowawczego - jako korespondujące z materiałem uznanym przez sąd za wiarygodny – polegały na prawdzie, zaś fakt iż przed sądem świadek pierwotnie o tym nie wspomniał wynikał z niepamięci. Niezrozumiałe przy tym było, dlaczego świadek jako kurator zignorował dochodzące do niego informacje o przemocy w rodzinie N., jednakże analizowanie tej kwestii wykraczało poza ramy niniejszego postępowania.

Z kolei zeznania **Ł. K.** w dotychczas nieomówionym zakresie w pełni korespondowały z okolicznościami wyłaniającymi się z zeznań pokrzywdzonych oraz zeznań świadków A. N., W. N., J. L., R. M. i Z. M.. Świadek wprawdzie uczestniczył tylko w jednej interwencji i nie był bezpośrednim świadkiem zdarzeń, jednak w czasie owej interwencji miał okazję wysłuchać spontanicznych relacji J. L. i A. N. na temat zachowania oskarżonego, wzmacniając tym samym wiarygodność zeznań wskazanych świadków.

Sąd nie miał powodów, by kwestionować zeznania świadka **D. M.**, jednakże nie wnosily one nic istotnego do sprawy i nie miały znaczenia dla jej rozstrzygnięcia.

Niewątpliwie wiarygodność zeznań świadków D. M. i Ł. K. wzmacniał fakt, iż świadkowie ci zeznawali na okoliczności związane z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w charakterze funkcjonariuszy Policji.

Odnosząc się jeszcze w tym miejscu do **wyjaśnień oskarżonego** odnośnie tego, iż jest nękaną przez żonę, które miała na portalu społecznościowym zamieszczać nieprzychylnie dla niego wpisy, wskazać należało, iż sąd nie dał im wiary, bowiem nie znalazły potwierdzenia w żadnym z przeprowadzonych dowodów. Wprawdzie **świadek K. C.** potwierdzała, iż J. N. miał się skarżyć jej na istnienie takowych wpisów, przy czym świadek osobiście ich nie widziała. Jednocześnie nawet na chwilę teoretycznie przyjmując, iż takie wpisy istniały, to zważyć należało, iż z relacji oskarżonego i świadka nie wynikało, by miały one charakter gróźb. Z depozycji świadka K. C. wynikało, iż miały one stanowić raczej formę chwalenia się przez pokrzywdzoną aktualnym życiem.

Sąd podzielił opinię sądowo – psychiatryczną, bowiem została przygotowana przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę oraz doświadczenie zawodowe, a nadto była jasna, logiczna, wewnętrznie niesprzeczna, prowadząc do jednoznacznych wniosków w zakresie poczytalności oskarżonego.

Sąd dał również wiarę pozostałym dowodom m.in. z dokumentów i protokołów zebranych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego oraz wywiadu środowiskowego, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdujące powodów do poddania w wątpliwość ich autentyczności. Nadto zostały one sporządzone przez osoby uprawnione, zgodnie z obowiązującymi przepisami i procedurą, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich autentyczności. Sąd dał wiarę również dokumentów zgromadzonym w aktach O., przy czym zaznaczyć należało, iż sąd nie weryfikował treści w nich zawartych, a zatem stanowiły one dowód jedynie tego, że tego rodzaju dokumenty zostały sporządzone przez osoby, które się pod nimi podpisały.

J. N. został oskarżony o to, że w okresie od stycznia 2015 roku do 3 kwietnia 2015 r. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, wielokrotnie za pośrednictwem telefonu komórkowego, za

pośrednictwem innych osób oraz komunikatora internetowego S. kierował groźby pozbawienia życia w stosunku do żony K. N. (2), przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd zważył, iż art. 190 § 1 kk stanowi, iż karze podlega ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Z wiarygodnych dla sądu zeznań K. N. (2) oraz zeznań omówionych już świadków wynikało, iż oskarżony w okresie objętym zarzutem groził jej pozbawieniem życia (, Groźby te kierowane było wobec pokrzywdzonej w trakcie rozmów telefonicznych oraz przy użyciu innych narzędzi umożliwiających porozumiewanie się na odległość, a także za pośrednictwem innych osób. Nie budziło przy tym wątpliwości sądu, iż wypowiadając owe groźby wobec córek, a także wobec innych członków rodziny pokrzywdzonej, oskarżony działał z zamiarem, by groźby te dotarły do pokrzywdzonej. Oskarżony wiedział, iż osoby wobec których wypowiadał groźby, utrzymywały kontakt z pokrzywdzonej, co więcej te sformułowane w obecności córek wiązały się z poleceniem ich przekazania pokrzywdzonej. Niewątpliwie groźba pozbawienia życia stanowi groźbę popełnienia czynu zabronionego.

Rozstrzygnąć zatem jeszcze należało, czy owe groźby mogły wzbudzić u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, bowiem dopiero wówczas takie zachowanie wyczerpywałoby znamiona przedmiotowe czynu określonego w art. 190 § 1 kk. Sama pokrzywdzona deklarowała obawę spełnienia tych gróźb, zaś treść jej zeznań, sposób relacji wydarzeń przed sądem, świadczył o tym, iż rzeczywiście towarzyszył jej strach. Co więcej, ową obawę potwierdzało również zachowanie samej pokrzywdzonej, która przyjeżdżała do Polski w tajemnicy przed J. N., prosiła o zachowanie dyskrecji przez członków rodziny, a wreszcie w dniu 3 kwietnia 2015 r., kiedy to istniało zagrożenie osobistego kontaktu z oskarżonym, niezwłocznie opuściła miejsce pobytu.

Niemniej jednak oceny, czy faktycznie groźba wzbudziła u zagrożonego obawę spełnienia, czy wywołała uczucie strachu lub zagrożenia dokonuje się z uwzględnieniem czynnika obiektywnego, tj. poprzez ocenę, czy zagrożony istotnie mógł w danych okolicznościach w ten sposób groźbę odebrać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 lipca 2002 r., sygn. akt II AKa 163/02, publ. Lex nr 57016). Ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków wynikało zaś, iż sposób wypowiedania owych gróźb wskazywał na to, że mają one charakter poważny. Co więcej, to również relacje córek pokrzywdzonej dotyczące informacji, których poszukiwał oskarżony w Internecie niewątpliwie potwierdzały również tę okoliczności. W konsekwencji biorąc pod uwagę trudne relacje pomiędzy K. a J. N. potęgowane odejściem pokrzywdzonej od męża, zdaniem sądu również obiektywnie uznać należało, iż pokrzywdzona rzeczywiście czuła się zagrożona. W tej sytuacji sąd nie miał wątpliwości, uwzględniając zarówno czynnik subiektywny, jak i obiektywny, iż groźby kierowane przez oskarżonego pod adresem K. N. (2) wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną groźbę ich spełnienia.

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co potwierdzały zeznania świadków K. N. (2), W. N., A. N., J. L., R. M., Z. M..

W konsekwencji sąd uznał oskarżonego winnym zarzuconego mu czynu, przy czym doprecyzował jego opis, ustalając iż oskarżony kierował wobec K. N. (2) groźby w trakcie rozmów telefonicznych z pokrzywdzoną, a nadto za pośrednictwem krótkich wiadomości tekstowych wysyłanych do pokrzywdzonej przy użyciu telefonu komórkowego, za pośrednictwem komunikatora internetowego S. oraz za pośrednictwem członków jej rodziny, tj. za winnego czynu z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Przestępstwo z art. 190 § 1 kk zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.

Jako okoliczność łagodzącą sąd potraktował uprzednią niekaralność oskarżonego.

Z kolei zaostrzająco na wymiar kary musiały wpływać okoliczności dotyczące wielości zachowań oskarżonego, okresu formułowania gróźb pod adresem pokrzywdzonej, zróżnicowanie ich form (poprzez rozmowy telefoniczne,

komunikatory internetowe, za pośrednictwem członków rodziny), a także charakter tych gróźb – wszak oskarżony groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, jak i zasady wymiary kary wskazane w art. 53 kk sąd doszedł do wniosku, iż w przypadku oskarżonego adekwatna będzie kara 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Wymierzona kara w ocenie sądu nie jest zbyt surowa, a jednocześnie jest wystarczająca dla zabezpieczenia funkcji zapobiegawczej, represyjnej, jak i wychowawczej. Zdaniem sądu w obliczu wskazanych okoliczności kara w takim wymiarze jest adekwatna do wagi popełnionego czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego.

Na podstawie art. 63 § 1 kk sąd na poczet orzeczonej kary zaliczył oskarżonemu zatrzymanie w sprawie w dniu 10 czerwca 2015 r., przyjmując iż jest ono równoważne 2 dniom kary ograniczenia wolności.

Jednocześnie biorąc pod uwagę charakter czynu przypisanego oskarżonemu oraz obawę pokrzywdzonej, sąd uznał za zasadne orzeczenie na podstawie art. 41 § 1 i 4 kk orzeczenie wobec J. N. środków karnych w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną K. N. (2) we wszelki możliwy sposób oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej K. N. (2) na odległość mniejszą niż 20 metrów na okres 3 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu znalazło oparcie w § 14 ust. 2 pkt 3 i oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 461 ze zm.).

W oparciu o art. 17 ust 1 i 2 ustawy z dn. 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983 Nr 49 poz. 223 ze zm.) Sąd zwolnił oskarżonego od opłaty sądowej, zaś w oparciu o art. 624 § 1 kpk od wydatków postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa, gdyż uznał, że sytuacja materialna stanowiła przeszkodę na drodze do uiszczenia przez niego należności sądowych.